

**List pana Ludwika K. Zaleskiego-Zamenhofa,
ocalonego przez ks. Marcelego Godlewskiego**

Ekscelencjo,

Jestem zaszczycony otrzymanym zaproszeniem na uroczystą ceremonię wręczenia medali Sprawiedliwym wśród Narodów Świata.

Nie mogąc uczestniczyć osobiście, będę się czuł obecny wirtualnie, zwłaszcza aby towarzyszyć dekoracji księdza Marcelego Godlewskiego. Wspomnienie Jego szlachetnej postaci pozostaje zawsze żywe w moim sercu, wspomnienie oazy, jaką potrafił stworzyć wewnątrz murów otaczających piekło warszawskiego getta. W tej oazie, „Oazie Wszystkich Świętych”, na plebanii Jego kościoła, w którym nikogo nie pytano o religijne przekonania, udało mi się godnie przeżyć lata upokorzenia. Oaza pozwalała odetchnąć zielenią zarówno jej mieszkańcom, jak i „pielgrzymom” z ponurego otoczenia.

Byłeś, księżu Marceli, Sprawiedliwym wśród Narodów Świata.
Takim pozostaniesz w pamięci pokoleń. Chwała Ci wieczysta!

Sceaux, 12 czerwca 2010